

Piotr Sypczuk

„Wielkie dzieło inwentaryzacji”. Działalność Centralnego Biura Inwentaryzacji Zabytków Sztuki w II Rzeczypospolitej i jego znaczenie dla badań i ochrony i zabytków

Streszczenie

Stosunkowo krótki okres działalności Centralnego Biura Inwentaryzacji Zabytków Sztuki (dalej: CBI), zamykający się w latach 1929-1939, może sprawiać mylne wrażenie, że prace inwentaryzacyjne realizowane pod jego auspicjami miały jednolity charakter przez całą dekadę. Celem niniejszej rozprawy jest prześledzenie procesu powstawania instytucji, jak i krystalizowania czy przekształcania programu inwentaryzacji zabytków sztuki w Polsce, który z wielkim trudem acz skutecznie starano się dostosować do niespodziewanie zmieniającej się sytuacji gospodarczej kraju. Utworzenie w strukturach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego centralnego biura było wprawdzie wielkim sukcesem, ale jednocześnie znaczną redukcją w stosunku do pierwotnych – dodajmy – bardziej ambitnych planów. Ten swoisty kompromis leżący u zarania CBI stanowił wręcz cechę charakterystyczną tejże instytucji, która musiała dokonywać nieustannych wyborów między wielkimi ambicjami państwa (zachodnio)europejskiego a realnymi możliwościami kraju, który wciąż jeszcze podnosił się z upadku porzoborowego.

Niniejsza praca ma na celu ukazanie CBI w szerszym kontekście międzynarodowym, co pozwoli na porównanie jego działalności z podobnymi przedsięwzięciami w wybranych krajach europejskich. Dotychczas taka perspektywa była w zasadzie całkowicie pomijana, choć zdaje się być ważna, tym bardziej, że zgodnie z ówczesnymi założeniami polska inwentaryzacja zabytków sztuki miała powstać w oparciu o najlepsze „wzory obce”. Oprócz spełnienia standardów naukowych na poziomie europejskim inwentaryzacja powinna dodatkowo – jak podkreślano – być dostosowana do „naszych potrzeb i warunków”. Tu oczywiście nasuwają się kolejne pytania, tym razem o specyfikę polskiej działalności w tym zakresie prowadzonej w II Rzeczypospolitej. Jaki charakter miały owe szczególne potrzeby i warunki, czyżby dotyczyło to ograniczeń natury organizacyjno-finansowej, czy wynikało z zaszłości historycznych, a może zadecydowała o tym odrębność polskiego dziedzictwa kulturowego?

Przedmiotem niniejszej pracy jest działalność CBI w Ministerstwie W.R. i O.P. oraz jego znaczenie dla badań i ochrony zabytków. Zakres terytorialny pracy obejmuje obszar II Rzeczypospolitej w granicach ukształtowanych zasadniczo do 1922 r., który składał się z miasta stołecznego Warszawy i szesnastu województw. Ramy chronologiczne pracy

wyznaczają lata 1929-1939, czyli od utworzenia CBI do wybuchu II wojny światowej. Rok 1929 powszechnie uznawany jest za datę przełomową w historii polskiej inwentaryzacji zabytków, która dopiero w wyniku powołania CBI przybrała charakter akcji planowej i systematycznej. Jako datę końcową przyjęto 1939 r., który przyniósł kres II Rzeczypospolitej i wstrzymał na kilka lat wszelką działalność polskich konserwatorów w zakresie ochrony zabytków.

Rozdział 1. stanowi swoiste tło historyczne dla głównego tematu, gdzie w wielkim skrócie przedstawiono wybrane akcje inwentaryzacyjne poczynając od pionierskich poczynąń Kazimierza Stronczyńskiego, przez działalność Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej i Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, aż po pierwszą dekadę po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Przy czym w rozważaniach skoncentrowano się na tych pracach, które miały pośredni lub nawet bezpośredni wpływ na późniejszy program inwentaryzacji prowadzonej pod auspicjami CBI. Więcej uwagi poświęcono Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w 1929 r., która miała kluczowe znaczenie dla powstania CBI.

Rozdział 2. poświęcony jest powstaniu CBI w strukturach Ministerstwa W.R. i O.P. w 1929 r., przy czym szczególną uwagę zwrócono na proces stopniowego kształtowania się koncepcji samej instytucji i jej założeń programowych, które pierwotne były szerokie, dotyczyły bowiem zabytków sztuki i kultury, w tym dzieł ludowych. Nieco więcej miejsca poświęcono dyskusji nad zakresem rzeczowym i chronologicznym zabytków stanowiących przedmiot inwentaryzacji oraz koncepcją wydawnictwa topograficznego. Ponadto omówiono pierwszą wyprawę inwentaryzacyjną na Polesie w 1929 r., która zainaugurowała działalność terenową, ale i wykazywała wyraźnie odmienny charakter w stosunku do późniejszych akcji prowadzonych pod egidą CBI.

W rozdziale 3. zaprezentowano działalność CBI w latach pełnego rozkwitu (1930/1931 i 1931/1932), kiedy to znaczna subwencja ministerialna pozwoliła na pełne rozwinięcie skrzydeł. Wprowadzono jednolite zasady inwentaryzacji w całym kraju, zawężając zarazem jego przedmiot tylko do zabytków sztuki. Niemal we wszystkich okręgach konserwatorskich przeprowadzono intensywne prace terenowe, wykonując setki czy tysiące opisów naukowych, fotografii i rysunków architektonicznych. Rozpoczęto przygotowania do założenia kartoteki zabytków, centralnego archiwum inwentaryzacyjnego, inwentarza topograficznego i czasopisma „Ochrona Zabytków Sztuki”, którego pierwsze numery ukazały się drukiem.

Rozdział 4. poświęcony działalności w cieniu wielkiego kryzysu (1932/1933-1934/1935), który niemal całkowicie wstrzymał planową i systematyczną inwentaryzację zabytków. Jednocześnie to czas nowych idei i dynamicznych zmian, które nawet w skrajnie

trudnej sytuacji gospodarczej kraju pozwalały kontynuować „wielkie dzieło inwentaryzacji”. Nieoczekiwanie na arenę wkroczyło Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości, które dzięki wsparciu Funduszu Pracy wykonało setki pomiarów zabytków architektury. Natomiast niemożność ukończenia szczegółowego inwentarza topograficznego spowodowała radykalną zmianę koncepcji samego wydawnictwa, które postanowiono zastąpić znacznie skromniejszym katalogiem zabytków.

W ostatnim rozdziale przedstawiono czasy stopniowego przewyższania skutków wielkiego kryzysu i wprowadzenia nowego programu inwentaryzacji zabytków, co było zasługą Jerzego Szablowskiego, który przejął kierownictwo w CBI. W 1935 r. zapadła ostateczna decyzja o utworzeniu archiwum centralnego, stopniowo wznawiano inwentaryzację terenową w oparciu o subwencje Funduszu Pracy, wykorzystując tym samym doświadczenia TOnZP-u. W końcu wydano drukiem pierwsze zeszyty wydawnictwa topograficznego, które było kompromisowym rozwiązaniem między austriacką topografią artystyczną a katalogiem zabytków w typie Dehio. Dalsze prace niespodziewanie przerwał wybuch II wojny światowej.

Niniejsza praca pozwoliła na ukazanie działalności CBI w szerszej perspektywie jako element polityki kulturalnej państwa czy w ogóle odbudowy polskiej państwowości. Odbudowa miała uczynić Polskę państwem nowoczesnym, co było nie tylko wyrazem ambicji, ale i dowodem na gotowość narodu polskiego do samostanowienia. Nowoczesność w II Rzeczypospolitej, która – przynajmniej w sferze ideowej – stanowiła odrodzenie państwa przedrozbiorowego, była zakorzeniona w polskiej tradycji, czego widowym znakiem były zabytki sztuki i architektury. Zabytki – dodajmy – które zaświadczały o wielowiekowej kulturze polskiej, a zarazem jej przynależności do „wielkiej rodziny” zachodnioeuropejskiej.

Silne akcentowanie przynależności do Europy Zachodniej wiązało się z ogromnym wysiłkiem w nadrobieniu przeszło stuletnich zaległości względem najbardziej rozwiniętych państw Starego Kontynentu. Dystans w zakresie inwentaryzacji zabytków miało zniwelować właśnie CBI, które w ogólnych założeniach było wzorowane na wiedeńskim Instytucie Historii Sztuki Państwowego Urzędu Ochrony Zabytków. Przy czym nie chodziło o powielanie istniejących rozwiązań, a wypracowanie własnego modelu dopasowanego do możliwości kraju zrujnowanego w wyniku działań wojennych i polityki rabunkowej zaborców. Bliższy ogląd wypracowanych podstaw organizacyjnych pozwolił w pełni docenić osiągnięcia CBI jako instytucji o wręcz dziejowym znaczeniu dla badań i ochrony zabytków w Polsce. Znaczeniu – co warto podkreślić – które daleko wykracza poza samo tylko dwudziestolecie międzywojenne, czego wyrazem są instytucje wyrosłe z idei CBI, czyli Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk oraz Narodowy Instytut Dziedzictwa w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.